

Sygn. akt II Ca 522/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Beata Stachowiak

Sędzia SO Patrycja Gruszczyńska-Michurska

Sędzia del. SR Monika Skibińska (spr.)

Protokolant: Izabela Grecka-Janik

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B. i Z. B.

przeciwko (...) Sp. z o.o. we W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 31 stycznia 2014r.

sygn. akt I C 411/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów 300 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Syg. Akt II Ca 522/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej, t.j. (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. na rzecz powodów K. B. i Z. B. solidarnie 3.690 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając dalej idące powództwo oraz zasądzając solidarnie od strony pozwanej na rzecz powodów 819 zł kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie, będący małżeństwem z obowiązującym między nimi ustrojem małżeńskiej wspólności ustawowej, działając w celu zawarcia umowy najmu lokalu pod zamierzoną działalność gospodarczą nawiązali kontakt ze stroną pozwaną - Centrum (...) Sp. z o.o. we W., która prowadziła działalność w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Osobą reprezentującą stronę pozwaną w stosunkach z powodami był P. J., który wykonywał swoje czynności pod nadzorem osoby mającej licencję pośrednika (...), piastującego funkcję prezesa strony pozwanej. W sierpniu 2012 r. powódka K. B. ustnie umówiła się z P. J., że ten wyszuka jej lokal użytkowy do wynajęcia

dla prowadzenia w nim działalności gospodarczej w postaci baru z kuchnią domową, za co powodowie mieli zapłacić stronie pozwanej jednomiesięczny czynsz wynajmu przyszłego lokalu. Sąd Rejonowy ustalił, że P. J. umówił powodów na spotkanie z właścicielem nieruchomości przy ul. (...) we W.. Pracownik strony powodowej zgłosił się do kilkunastu osób mieszkających w sąsiedztwie tegoż lokalu aby uzyskać zgodę na prowadzenie przez powodów działalności gastronomicznej. W dniu 27 sierpnia 2012 r. powodowie zostali wezwani przez stronę pozwaną do zapłaty wynagrodzenia w wysokości 3000 zł powiększonej o podatek VAT (690 zł) z tytułu opłaty za pośrednictwo wynajmu lokalu przy ul. (...) we W..

Sąd Rejonowy ustalił, że dnia 28 sierpnia 2012 r. powodowie uiszcili w częściach na konto bankowe strony pozwanej kwotę 3.690 zł. Wedle ustaleń Sądu I instancji w dniu 27 sierpnia 2012 r. powodowie zawarli z właścicielem lokalu użytkowego przy ul. (...) we W. przedwstępną umowę najmu przedmiotowego lokalu. Przekazanie lokalu miało nastąpić po zakończeniu przez właściciela prac modernizacyjnych oraz uzyskaniu zgody na użytkowanie lokalu dla celów działalności gastronomicznej.

W dniu 31 grudnia 2012 r. strona pozwana wystawiła powodom fakturę VAT nr (...) na kwotę 3000.01 zł za pośrednictwo w wynajmie nieruchomości. Korekta do powyżej faktury VAT nr (...) została wystawiona powodom przez stronę pozwaną w dniu 15 lutego 2013 r. na kwotę 689,99 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że wobec przedłużającego się remontu prowadzonego przez właściciela lokalu przy ul. (...) we W. oraz wykonania przez niego drzwi zewnętrznych do lokalu bez uzyskania stosownego zezwolenia nie doszło do zawarcia przyrzeczonej umowy najmu. Pismem z dnia 27 marca 2013 r. powodowie wezwali stronę pozwaną do zwrotu zapłaconej kwoty wysokości 3.690 zł z tytułu zwrotu opłaty za usługi pośrednictwa w wynajmie lokalu przy ul. (...) we W. jako świadczenia nienależnego.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w badanej sprawie zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie. Uzasadniając powyższe Sąd I instancji wskazał, że wobec niezachowania przez strony obowiązku sporządzenia umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami na piśmie, umowa zawarta przez strony sporu była nieważna, a spełnione przez powodów z tego tytułu świadczenie, tj. zapłata kwoty 3.690 zł, było nienależne. Sąd I instancji wskazał, że formę przedmiotowej umowy reguluje art. 180 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz.U. 2010 r. Nr 102, poz. 651) który stanowi, że zakres czynności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami określa umowa pośrednictwa. Ta ostatnia wymaga zaś formy pisemnej pod rygorem nieważności. Sąd Rejonowy wskazał również, że art. 180 ust 1 p.3 powołanej ustawy, w wersji obowiązującej do dnia 1 stycznia 2014r. stanowił, że pośrednictwo w obrocie nieruchomościami polega na zawodowym wykonywaniu przez pośrednika w obrocie nieruchomościami czynności zmierzających do zawarcia przez inne osoby m.in. umów najmu nieruchomości lub ich części. Powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r. (sygn. akt IV CNP 78/12) Sąd Rejonowy wskazał, że w badanej sprawie nie można przyjąć, iż między stronami sporu doszło do zawarcia innej „umowy o świadczenie usług”, obejmującej wykonywanie pośrednictwa w rozumieniu art. 180 ust 1 pkt 1 u.g.n. Sąd Rejonowy zaznaczył, że na zasadzie art. 73 § 1 k.c. jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, to czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna wówczas, gdy ustawa przewiduje rygor nieważności, zaś ta okoliczność w niniejszej sprawie nastąpiła co miało miejsce w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy podkreślił, że u korzeni wyżej przywołanej regulacji była troska Ustawodawcy o zabezpieczenie interesów klienta pośrednika jako słabszej strony umowy i nie ma przy tym znaczenia, czy pośrednik wykonuje czynności jednorazowo, czy wielokrotnie. Sąd I instancji wskazał następnie, że wobec więc braku umowy w formie pisemnej dotyczącej pośrednictwa w obrocie między stronami sporu kwota, którą powodowie wpłacili pozwanej jest świadczeniem nienależnym, a zatem podlega zwrotowi stosownie do art. 410 § 2 k.c. Sąd Rejonowy przyjął, że strona pozwana, jako podmiot profesjonalnie zajmujący się pośrednictwem w obrocie nieruchomościami powinna zadbać o zawarcie z powodami umowy w przewidzianej w art. 180 ust. 3 u.g.n.. formie pisemnej, a braku zachowania tejże zasadnie powodowie dochodzili zwrotu kwoty 3.690 zł na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, że nie jest przy tym istotne, czy i w jaki sposób oraz czy rzetelnie, strona pozwana wykonała świadczenia pośrednictwa w obrocie nieruchomościami względem powodów. Sąd I instancji wskazał, że

strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa ograniczyła się wyłącznie do zgłoszenia ogólnikowego zarzutu w stosunku do żądania pozwu, wskazując jedynie iż żądanie to jest bezzasadne.

W zakresie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 476 k.c., wskazując że powodowie wnieśli o zasądzenie odsetek od daty wniesienia pozwu, natomiast należy odsetki ustawowe za opóźnienie należne były powodom od dnia następnego po dacie doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej, które to doręczenie stanowiło wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 476 k.c., co miało miejsce w dniu 22 lipca 2013 r., a od dnia następnego, a zatem od dnia 23 lipca 2013 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą należności głównej względem powodów. Sąd Rejonowy podkreślił, że brak było zarazem podstaw do zasądzenia od strony pozwanej odsetek ustawowych od należności głównej dochodzonej pozwem od daty wcześniejszej z racji nie wykazania przez powodów czy i w jakiej konkretnej dacie przez wniesieniem pozwu zostało doręczone stronie pozwanej wezwanie do zapłaty. Sąd I instancji przyjął przy tym, że żądanie przez powodów zasądzenia dochodzonej kwoty „łącznie” od strony pozwanej na rzecz powodów nie było zasadne, bowiem strona pozwana odpowiadała względem powodów odnośnie roszczenia dochodzonego pozwem solidarne. Powyższe uzasadniono tym, że powodowie są małżeństwem, pozostają w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej a wpłata kwoty na rzecz strony pozwanej nastąpiła z ich majątku wspólnego. Z tej racji Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I wyroku, oddalając dalej idące powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. obciążając obowiązkiem ich zwrotu w całości stronę pozwaną z racji uwzględnienia w przeważającej części żądań pozwu. Na koszty postępowania poniesione przez powodów złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powodów w kwocie 600 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw udzielony przez obu powodów, a więc łącznie w kwocie 34 zł, opłata sądowa od pozwu w kwocie 185 zł., co dało kwotę 819 zł ujętą w punkcie III wyroku.

Apelację od powyższego do wyroku złożyła strona pozwana i zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie orzeczenia o kosztach, t.j. co do punktu I i III. Skarżonemu rozstrzygnięciu pozwana zarzuciła uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy w postaci naruszenia art. 233 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału sprawy, zwłaszcza w kontekście bezpodstawnego wzbogacenia powodów lub prowadzenia dla nich cudzych spraw bez zlecenia oraz zaniechana rozważenia pozaumownych podstaw prawnych orzeczenia. Stronna pozwana zarzuciła również nierozpoznanie istoty sprawy poprzez zaniechanie rozważenia pozaumownych podstaw prawnych orzeczenia. Skarżonemu orzeczeniu zarzucono także naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 405 w zw. z art. 410 i 411 pkt 1 oraz pkt 4 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie oraz zaniechanie rozważenia czy powodowie staliby się bezpodstawnie wzbogaceni na skutek przyjęcia usług strony pozwanej bez zapłaty oraz zaniechanie rozważenia, czy powodowie nie wykonali zapłaty pomimo wiedzy o braku zobowiązania, co uchylałoby roszczenie o zwrot. Wskazując na powyższe uchybienia pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego lub ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwana podała, że rozstrzygnięcie sporu wymagało wyjaśnienia dalszych okoliczności sprawy oraz rozważenia innej możliwej kwalifikacji prawnej. Zdaniem strony pozwanej Sąd Rejonowy powinien był rozważyć, czy wobec braku pisemnej umowy o pośrednictwo, strona pozwana jest uprawniona do wynagrodzenia na innej podstawie, a w konsekwencji - czy strona powodowa może skutecznie domagać się od pozwanej zwrotu świadczenia skoro zleczone czynności zostały wykonane, a powodowie je przyjęli. W apelacji pozwana podniosła, że Sąd Rejonowy powinien był rozważyć czy w realiach badanej sprawy powstało zobowiązanie powodów do zapłaty wynikające nie tylko z umownych, ale i pozaumownych źródeł, w szczególności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia lub prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia. Zdaniem pozwanej wymagało analizy również rozważenie konieczności zwrotu nienależnego świadczenia przez powodów, skoro w chwili spełnienia tego świadczenia powodowie wiedzieli, że umowa nie ma formy pisemnej. Pozwana podniosła, że strona pozwana chciała podpisać umowę o pośrednictwo, od czego jednak powodowie bezpodstawnie się uchylili, zaś kwestia rozważenia pozaumownych źródeł zobowiązania

nie została w skarżonym orzeczeniu zbadana, co uzasadnia zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Strona pozwana wskazała, że ma prawo do podjęcia polemiki z podanymi przez Sąd Rejonowy podstawami rozstrzygnięcia i poddania osądu kontroli instancyjnej, zaś na skutek braku odniesienia się w kwestionowanym rozstrzygnięciu do podstaw (istoty) sporu, to ani skarżący nie może podważyć podstaw osądu ani Sąd II instancji nie może skontrolować tegoż. Zdaniem pozwanej Sąd błędnie zaniechał rozważenia innej możliwej podstawy prawnej osądu - przede wszystkim z art. 405 w zw. z art. 410 oraz art. 411 k.c., gdyż korzyścią majątkową po stronie powodów byłoby nieuiszczenie opłaty z tytułu usług pośrednictwa, zaś wartość tego świadczenia nie była przez strony kwestionowana. Pozwana wywodziła, że skoro powodowie skorzystali na świadczeniu strony pozwanej i przyjęli to świadczenie, to zwrot wartości tego świadczenia prowadziłby do bezpodstawnego wzbogacenia powodów kosztem strony pozwanej. Pozwana wskazała również, że dla zastosowania regulacji z art. 411 pkt 1 k.c. konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek świadczenie zostaje spełnione ze świadomością braku obowiązku, zaś spełniający ma wolę świadczenia (mimo braku obowiązku) bowiem motywuje go do tego określona przyczyna, którą miało być wyszukanie lokalu odpowiadającego oczekiwaniom powodów.

W złożonej odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji strony pozwanej i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja strony pozwanej jest bezzasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził niewadliwie postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów. Na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy akceptuje i przyjmuje za własne, wskazując że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało logicznie powiązane zebrany w sprawie materiałem dowodowym. W ocenie Sądu Okręgowego całkowicie chybione pozostawały zarzuty skarżącej dotyczące przekroczenia swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji.

Sąd Rejonowy przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. ocenił je według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia powyższego przepisu wymaga wskazania, które zasady oceny dowodów zostały naruszone i w jaki sposób oraz jaki miało to wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Jedynie wykazanie istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub pominięcia dowodów prowadzących do odmiennych wniosków może doprowadzić do oceny naruszenia przez sąd art.233 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005r, sygn. akt IV CK 86/05). Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku, uznać należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął sąd, wadze, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok SN z 6 listopada 1998r, II CKN 4/98, niepubl.) Ocena mocy i wiarygodności dowodów mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności. Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób się dopatrzeć.

W przekonaniu Sądu Okręgowego brak jest także podstaw dla przyjęcia, że skarżonym orzeczeniem Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. W kontekście powyższego zarzutu przywołać rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r. (sygn akt V CZ 29/2014), w którego uzasadnieniu zasadnie wskazano, że w judykaturze Sądu Najwyższego, w zakresie nierozpoznania istoty sprawy jako przewidzianej w art. 386 § 4 k.p.c. podstawy uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, jednolicie przyjmuje się, że występuje ono wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w sposób nieprawidłowy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r. II CKN 897/97; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r. I CKN 486/2000; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r. IV CK 229/2004.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 r. II CSK 568/2010). Sąd Najwyższy podkreślił, że nierozpoznanie istoty sprawy następuje zatem w tak

rzadkich przypadkach, jak oddalenie powództwa ze względu na błędne przyjęcie braku legitymacji procesowej, błędne przyjęcie, iż dochodzone roszczenie nie stało się jeszcze wymagalne albo że wygasło, czy błędne uwzględnienie zarzutu przedawnienia

Strona powodowa uzasadniała zarzut apelacyjny naruszeniem według jego oceny przepisów w postaci art. 405 w zw. z art. 410 i 411 pkt 1 oraz pkt 4 k.c., jednak w przekonaniu Sądu Okręgowego również i powyższe zarzuty naruszenia w skarżonym rozstrzygnięciu powyższych przepisów prawa materialnego są chybione. Na wstępie wskazać należy, że Sąd II instancji całkowicie przyjmuje, przywołaną w skarżonym orzeczeniu tezę z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r. (sygn. akt IV CNP 78/2012). Za słuszną uznać należy zatem konkluzję, że w razie niezachowania wspomnianej formy pisemnej nie można przyjmować swoistego rodzaju konwersji nieważnej umowy o pośrednictwo w obrocie nieruchomościami w inne, w pełni skuteczne „porozumienie o świadczenie usług”, odpowiadające treściowo tej pierwszej umowie, gdyż działałoby się to wbrew ratio legis art. 180 ust. 3 ustawy. Podkreślenia wymaga, że strona pozwana nie kwestionowała w apelacji powyższej zasady, przyznając że dokonana przez nią czynność była nieważna i zarzucając naruszenie norm art., art. 405 w zw. z art. 410 i 411 pkt 1 k.c.. Odnosząc się do powyższego Sąd Okręgowy wskazuje, że w przypadku obustronnego zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści doktryna (tak w pracy „Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania”, Bielska-Sobkowicz Teresa, Bieniek Gerard, Ciepła Helena, Drapała Przemysław, Gudowski Jacek, Sychowicz Marek, Trzaskowski Roman, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Warszawa 2013r.) wskazuje na dwa sposoby oceny takiej sytuacji w odniesieniu do norm art. 405 i dalszych. Wedle koncepcji określanej jako teoria dwóch kondykcji każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia. Stosownie do drugiej z teorii koncepcji zwanej teorią salda świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości. Sąd Okręgowy przyjmuje za większością przedstawicieli doktryny zasadność teorii dwóch kondykcji, gdyż zastosowanie teorii salda - niezależnie od trudności związanych z koniecznością każdorazowego szacowania wartości korzyści obu stron - prowadziłoby do petryfikowania stanu istniejącego w wyniku spełnienia obu świadczeń, co zwłaszcza w przypadku nieważności umowy nie dałoby się pogodzić z celami zastosowania tej sankcji (ma ona wszak umożliwiać zniwelowanie prawnych i faktycznych skutków zawarcia umowy). Jak słusnie wskazuje pozwana bezspornym pozostaje, że otrzymała ona od powodów umówioną kwotę, t.j. 3.690 zł zł (brutto), przez co zbędnym było czynienie ustaleń, jakie wydatki ponieśli powodowie w związku z wykonaniem przez pozwaną pracy. Jednakże w okolicznościach niniejszej sprawy właściwy rozkład ciężaru dowodowego nakładał na pozwaną obowiązek wykazania jakie jej działania wzbogacają powodów, to jest jakie prace wykonała na ich rzecz i jaka jest ich wartość. W świetle powyższych rozważań, wbrew twierdzeniom pozwanej, przy ustalaniu kwestii decydujących dla świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie sposób było opierać się wyłącznie na fakturach wystawionych przez nią, gdyż nie jest to dowód określający wartość bezpodstawnego wzbogacenia powodów. Tym samym strona pozwana dla osiągnięcia oczekiwanego przez siebie rezultatu sporu sądowego winna była dążyć do ustalenia zakresu i rzeczywistej wartości pracy przez siebie wykonanej, zaś wszelkie w tej kwestii zaniedbania (na istnienie których zasadnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy) musiały skutkować niekorzystnym dla pozwanej spółki rozstrzygnięciem. W konsekwencji Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni art. 410 k.c. zasadnie przyjmując pogląd doktryny, że przez pojęcie nieważnej czynności prawnej należy rozumieć czynność nieważną ab initio i ipso iure, określaną zazwyczaj jako czynność bezwzględnie nieważna (W. Serda, Nienależne..., s. 115; E. Łętowska, Bezpodstawne..., s. 97-98; K. Pietrzykowski, w: Kodeks..., komentarz do art. 410, nb 17; W. Dubis, w: Kodeks..., komentarz do art. 410, nb 29; P. Księżak, w: Kodeks..., s. 371).

Podkreślenia wymaga wreszcie, że za całkowicie bezpodstawny uznać należy zarzut naruszenia 411 k.c. Jak zasadnie wskazują bowiem przedstawiciele doktryny (tak w pracy „Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania”, Bielska-Sobkowicz Teresa, Bieniek Gerard, Ciepła Helena, Drapała Przemysław, Gudowski Jacek, Sychowicz Marek, Trzaskowski Roman, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Warszawa 2013r.) z art. 411 pkt 1 in fine wynika, że możliwość żądania zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej czynności prawnej istnieje - wbrew regule ogólnej - także wtedy, gdy świadczący wiedział o nieważności zobowiązania (A. Ohanowicz, w: Zarys..., s. 117). Rozwiązanie takie jest wyrazem konsekwencji ustawodawcy i służy wyłączeniu uznawania „określną drogą” skutków

nieważnych czynności prawnych (pod rządem Kodeksu zobowiązań np. R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania...*, s. 227; pod rządem Kodeksu cywilnego W. Serda, *Nienależne...*, s. 165; E. Łętowska, *Bezpodstawne...*, s. 87, 90; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 292; P. Książak, *Świadczenie...*, s. 123; P. Mostowik, w: *System...*, t. 6, s. 316; por. W. Dubis, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 411, nb 11). Sąd Okręgowy przyjmuje przy tym w całości stanowisko doktryny, zgodnie z którym w podobnym przypadku podstawą - choćby czasową - zatrzymania świadczenia nie może być tzw. porozumienie co do podstawy prawnej świadczenia: strony bowiem umowy sprzecznej z prawem i nieważnej nie mogą przez swe porozumienie zawarte przed spełnieniem świadczenia albo najpóźniej w chwili spełniania świadczenia - a więc z góry - wyłączyć roszczenia o jego zwrot, przewidzianego w art. 411 pkt 1 in fine. Podobnie zresztą w przypadku umowy sprzecznej z zasadami współżycia społecznego i nieważnej nie można przyjąć, że strony mogą ograniczyć obowiązek zwrotu świadczenia przez porozumienie co do jego podstawy prawnej.

Mając na uwadze powyższe rozważania na podstawie art. 385 k.p.c. apelację należało oddalić .